

Głównym celem projektu jest zbadanie zagadnienia „emerytur groszowych” (niższych od emerytury minimalnej) w perspektywie poczucia sprawiedliwości społecznej oraz celów polityki emerytalnej.

Większość Polaków najpóźniej w wieku 60-65 lat rezygnuje z pracy zawodowej, a ich podstawowym źródłem utrzymania staje się emerytura. Najpoważniejsza reforma polskiego powszechnego systemu emerytalnego w ostatnich kilkudziesięciu latach została przeprowadzona w 1999 roku. Jedną z fundamentalnych zmian było przejście od systemu zdefiniowanego świadczenia (*defined benefit*) do systemu zdefiniowanej składki (*defined contribution*). Ten drugi system, zwany także „kapitałowym”, charakteryzuje się tym, że wysokość otrzymywanego świadczenia emerytalnego jest ściśle powiązana z wysokością składek, wpłaconych w przeszłości przez daną osobę do systemu. Nie istnieje już wymóg posiadania odpowiednio długiego stażu pracy w celu otrzymania emerytury i w efekcie każdy, kto kiedykolwiek wpłacił jakąkolwiek składkę, jest uprawniony do pobierania tego świadczenia. W związku z tym w ostatnich latach pojawiły się doniesienia prasowe o ekstremalnie niskich, „groszowych emeryturach”. System przewiduje wprawdzie możliwość podwyższenia takiego świadczenia do kwoty tzw. minimalnej emerytury (wynoszącej obecnie 1250,88 zł brutto), jednak tu pojawia się już wymóg udokumentowania odpowiednio długiego stażu ubezpieczeniowego (20-25 lat).

Liczba osób otrzymujących emerytury niższe od minimalnej szybko rośnie – w ciągu ostatnich 10 lat wzrosła prawie trzynastokrotnie. W grudniu 2020 r. takich osób było 310,1 tys., przy czym emerytury niższe od minimalnej stanowiły wtedy już 9,6% wszystkich emerytur „nowosystemowych”. Jednak o osobach pobierających te świadczenia niewiele wiadomo – brakuje informacji o tym, jakiego rodzaju sytuacje życiowe stoją za faktem pobierania „groszowych emerytur”.

Wraz z wypłaceniem pierwszych „emerytur groszowych” zaczęły pojawiać się w debacie publicznej (wypowiedziach polityków, urzędników, ekspertów, w mediach i komentarzach do materiałów medialnych) opinie, które w zróżnicowany sposób odnoszą się do założeń aksjologicznych i efektywności systemu, którego produktem są „emerytury groszowe”. Pisząc o efektywności mam na myśli spełnianie przez system celów polityki emerytalnej, które to cele można – podążając za definicją Komisji Europejskiej – zdefiniować następująco: (i) zapewnienie adekwatnego dochodu w starszym wieku przy jednoczesnym (ii) zapewnieniu finansowej stabilizacji i (iii) maksymalizacji zatrudnienia.

Jeśli chodzi o sprawiedliwość społeczną, w filozofii, literaturze z obszaru nauk społecznych i publicznym dyskursie obecnych jest wiele jej formuł (zasad). W odniesieniu do systemu emerytalnego, konkurują ze sobą przede wszystkim dwie formuły: socjalna, solidarystyczna („każdemu według potrzeb”, „każdemu po równo”) i liberalna, indywidualistyczna, do pewnego stopnia merytokratyczna („każdemu według wkładu” lub „każdemu według zasług”). Ta konkurencja jest wyraźnie widoczna w polskiej debacie publicznej, nie została jednak dotychczas podsumowana i przeanalizowana z perspektywy socjologicznej.

Biorąc wszystko, co napisano wyżej, pod uwagę, formułuję następujące pytania badawcze:

- 1) Jakie kategorie sytuacji życiowych można wyróżnić wśród osób pobierających „emerytury groszowe”, biorąc pod uwagę (a) przebieg ich ścieżek życiowych (związanych z pracą zawodową, rodziną, zdrowiem itp.), (b) stosowane w przeszłości (przed osiągnięciem wieku emerytalnego) strategie służące zapewnieniu sobie środków utrzymania, (c) ewentualne strategie stosowane w przeszłości z myślą o zabezpieczeniu finansowym na późniejsze lata, (d) obecne warunki życia i źródła utrzymania takich osób? Jest to pytanie o obiektywne zróżnicowanie.
- 2) Czy regulacje prawne skutkujące przyznawaniem emerytur „groszowych” oceniane są – przez emerytów pobierających te świadczenia, przez zewnętrznych ekspertów oraz przez ogół społeczeństwa – jako sprawiedliwe społecznie i skuteczne w odniesieniu do celów polityki emerytalnej czy też nie? Jeśli nie, jakie zmiany należałoby wprowadzić, by regulacje te były bardziej sprawiedliwe i efektywne?

Na pytanie pierwsze będę się starała odpowiedzieć z wykorzystaniem perspektywy długoterminowej, tj. podejścia *life course*. Na drugie pytanie będę się starała odpowiedzieć, biorąc fakt, że dyskurs ma władzę kształtowania rzeczywistości społecznej.